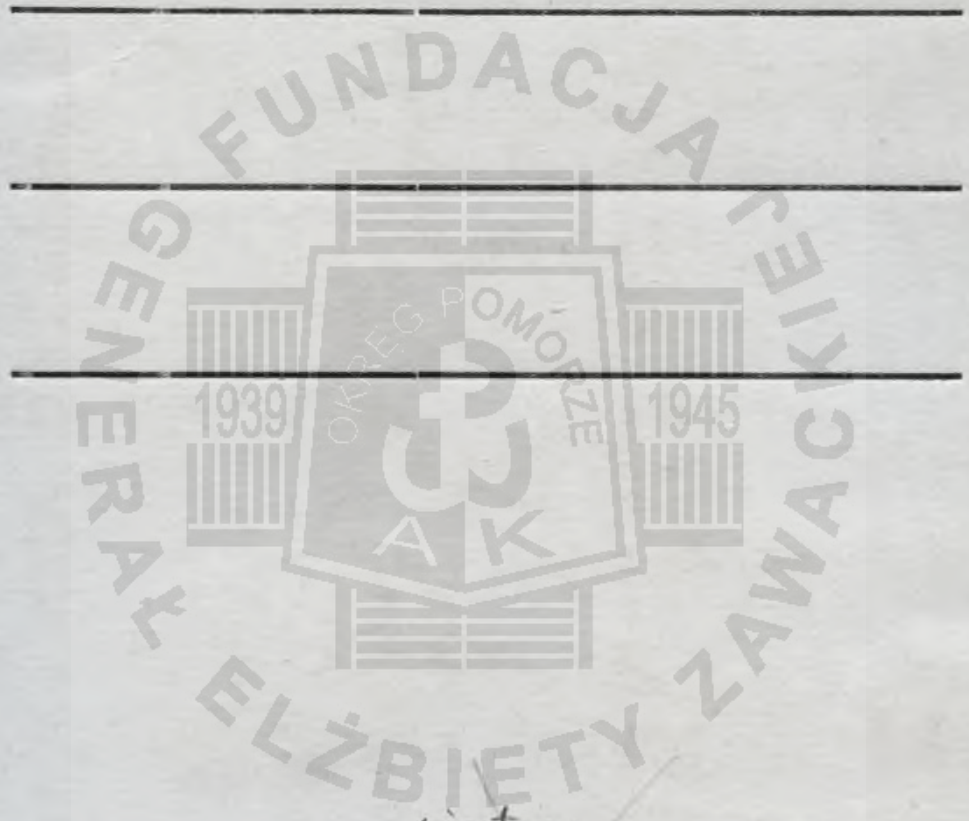


V 107 00

Opr. 23.06.99
lekk



† siostra:
Aniela Prawat-Jabłomska

Gdańsk-Wrzeszcz

Gdynia

Poznań

WOW

†† Gramecka Danuta
Kazimiera zom. Kelożna

MK: 736/1732 1 Pom

SPIS ZAWARTOŚCI Teczni

Czarnecka Danuta
T: 2: 436/1732 Pom
Gdynia WOW
Gdynia
Poznani

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa k. 31 s. 1-31

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora k. 7 s. 1-7

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

k. 1 s. 1

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945)

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – Inne...

IV. Korespondencja

1) rodzinną k. 10 s. 1-11

2) braterską k. 4 s. 1

V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”) k. 4

VI. Fotografia

dwie ikonografii

1/1. Pelaja - Czarnecka Danuta:

1. Pelaja Amieli Prządak zam. Jabłoniskiej o działalności konspiracyjnej rodziny w tym Czarneckiej Danuty (przyrodniej siostry), rękopis, kserokop. k. 8 s. 1-8
2. "Pelaja o żp. Danucie Kasimierze Czarneckiej po mężu Łelasnej" autorstwa Amieli Jabłoniskiej z d. Prządak, kserokop. rękop. - data wpływu 24.08.1999 k. 23 s. 9-31



Fragmenty relacji Anieli Pratał-Jabłońskiej
dotyczące jej siostry Czarnieckiej Danuty
kserokopia z t. osob. nr inw. K-471

9
1

Relacja W.S.K. napisana w ekspres-
owym skrócie we wrześniu 1998 roku

Daniela Jabłońska

panieński Pratał

ur. 15.03.1916 Leszno Wlkp.

pseudonim „Kela”
stopień wojskowy - plutonowy Siłda

Rodzina: Apolonia - panieński Siłda

primo voto Pratał - Powstaniec

Wielkopolski

secundo voto Czarniecka

ojciec - Wojciech Pratał zmarł w 1918r.

ojciec - Bronisław Czarniecki - oficer zawodowy

adres: 80-279 Gdańsk - Wrzeszcz
telefon 341-43-08

wykształcenie: średnie - "Państwowe
Gimnazjum żeńskie w Grudziądzu
Wydział dypl. Humanistyczny

dotyczy matki: Anieli Pratał-Jabłońskiej:

Apolonia z domu Siłda - primo voto

Pratał była w 1919 roku Powstalicem

Wielkopolskim - kuzyni cwi, samorząd

Włoszakowice nadał nazwę jednej z

ulic Włoszakowice „Apolonia Pratał”

✓ Ojciec Bronisław Czarniecki oficer służby

czynny W.P. przed wojną - żołnierz w r. 1939

1939 roku cały okres okupacji spędził jako

jeńiec wojenny w obozie „Woldenberg”

14.

Spadł mi kamień z serca i przerastliwy strach - co by się stało, gdyby jednak wywarzyłi drzewo. Do ich wyjście. Zosia przybiegła do mnie i rzuciła się na szyję i powiedziała: Quielciu tyś mi uratowała życie. Poprzedniego dnia przed przyjściem gestapo, widziałam jak z dachu po przeciwnej stronie ulicy Fryd wyskoczył z okna na ulicę i zabił się. Byłam noszyczką. Postarałam się wyrobić dla Zosi tak zwany pasijerszy. Do znaczący zezwolenie na wyjazd z Gdyni. (wśród byli Polacy, którzy pomagali) Hajekata szerszliwie, bo dostalam od niej list z podziękowaniami.

Podzina:

Czerwem Bronistaw Czarniecki oficer służby czynnej dostał się do niewoli do Oflagu w Woldenbergu, gdzie był do końca wojny. Rowiecer młodrzy brat alliecrystaw z mobilizacji, który który walczył na Kypie Olszowskiej dostał się do niewoli i następnie jako jeńiec do przymusowych robót w Szerepinku. Elama Pysolowin z domu Siuda primo voto Wratat, secundo voto Czarniecka. Ojciec mój Wojciech z matką w czasie powstania Wielkopolskiego. Młoda siostra przynudnia Danuta Czarniecka i starszy brat Henryk. O wszystkich będą relacje. Elama powiećar była Powstańcem, Wielkopolskim figurowała u stencion w tak zwanym Czarnym księżce. Dlatego przed jej rozporządzeniem wojny została ewakuowana wraz siostrą

GENERAL FUNK
 1939
 ELN

§.

moją Danutę i pomoc domową. Dotarliśmy do Lwowa 10 grudnia 1939 r. przyjeżdżały do mojego brata Henryka Brata i do mnie do Gdyni.

Zaczęliśmy organizować akcję przeciwko hitlerowcom. W grudniu 1939 r. nawiązałam kontakt z kurierką Aleksandrą Pymazrewską z domu Kmiciek z audytorat, wówczas w Poznaniu, która związana była z ruchem oporu w ramach "Wojskowej Organizacji Wielkopolskiej" pod dowództwem kpt. Leona Kmiotka i przez nią ja i moja przyrodnicza siostra Danuta Czarnocka zostaliśmy wprowadzone do wspomnianej organizacji. Przyjęłyśmy od niej kpt. Leon Kmiotek. Byłyśmy kwiertkami i kolporterkami gazetek. Kursowałyśmy między Gdynią a Poznaniem.

Wraz z mieszkańcami w Gdyni odwieczaliśmy miódreń. Słuchaliśmy wiadomości podawanych w radio przez Aliantów. Robiliśmy notatki i przekazywaliśmy uszybrane wiadomości innym Polakom.

Na początku lutego 1940 roku na skutek czyjejś denuncjacji zostaliśmy i inne osoby które w tym czasie nas odwiedziły aresztowane przez gestapo. Było ich około dziesięciu - wszystkie przejsia, wyszła były przez miast zablokowane. Wskutek przeprowadzonej rewizji mieszkańca, gestapowcy

9.

zabrali za materialowy ukryty radio-aparat i kilka ksiazek - miedzy innymi "Poczet Krolow Polskich". Do rewizji zaprowadzono nas wszystkie pod bronie do siedziby gestapo na Kamiennej Górze w Gdyni i tam po calodziennych brutalnych przesluchiwaniach osadzono nas w Symcerasowym wizeciu w Gdyni przy ulicy S. Barowickiej.

W tym dniu i nastepnych w czasie przesluchiwania moglam sie przyprowadzic do dzialalnosci propolki, poniewaz szorgliwie oprócz radia nie bylo w tym czasie w naszym mieszkaniu zadnych gazetek.

Spalilimy w celi na gotej podłodze bez Kawałka koca - tylko w tym co mieliśmy na sobie, a bylo to litwy 1940. ro bardzo ostro mrozna zima.

Do innych dalszych okrutnych przesluchaniach, gestapo w maju 1940, siostry i mnie zwolnito. Natomiast brata mego Henryka brata i innych mezczyzn wywieziono do obozu koncentracyjnego w Ckenengamme - miał chr. nr 743. Nastepnie jezdzec w roku 1940 w miesiacu listopadzie wyslano do obozu koncentracyjnego w Dachau z numerem 21132 z którego to obozu nie wrócił.

Po zwolnieniu nas, poniewaz zostalysmy przez Organizacje Ochrony o grozonym ^{ponowilimy} aresztowaniu - powiedziano nam, ze bylo to podstepne chwytliwe zwolnienie, zeby naszym sladem wytapac jezdzec innych.

10.

Siostra moja Danuta Czarniecka wyjeżdżała do Fornauia a ja do Grudziądza, a cllama została w Gdyni. Chcieli raczej ci co nas okregli. Pod koniec maja 1940 przyjezdzili ponownie Niemcy aresztowaci.

Przebieg siostry ani mnie nie zastali zabrali cllamę i wywiezili wraz z innymi Polakami tylnymi wagonami do Lublina. (nie pozwolili nic ze sobą zabrac - nawet swetra) W Lublinie zatabowali ich na wozu i wywiezili dalej - nie wiadomo dokąd. Wtedy z tego transportu cllama uciekla i schronila sie u Siostr Urszulanek w Lublinie. W 1941 roku przedostala sie przez zieloną granicę Guberni i przyjezdzała do mnie do Nowego cllasta Lubawskiego, gdzie pracowalam.

W Grudziądzu ja mieszkalam rocznie - u znajomych, u przyjaciół przez okres jednego roku. Bzdze w Grudziądzu poprzez przyjaciół organizowalam paczki żywnościowe do niewoli i obozów koncentracyjnych.

W lutym 1944 roku zostalam skierowana przez "arbeitsamt" do pracy w "Centralnym Hotelu" w Nowym cllastie Lubawskim, gdzie bylam do stycznia 1945 r. do wyzwolenia przez Armię Radziecką. Wszyscy pracownicy hotelu byli Polakami. Zarządzający hotelem (materiałowo) byli Niemcami z Berlina - to tak zwani "Kreutendörfer" - czyli zarządzający.

W czasie pobytu w obcym cllastie Lubawskim t.j. od lutego 1944 r. do wyzwolenia, uczestniczyłam w różnych



11.

akcjach przeciwko okupantowi. Cielicy
innymi ukrzywają Dorotę Bobowską z
Poznańską - siostrę Zreny Bobowskiej
która została zgilotynowana w Berlinie
w obojebie za przynależności do ruchu
oporu "Wojskowej Organizacji Wielkopolskiej"
pod dowództwem Kpt. Leona Kmiecika -
organizacji, do której i ja należałam.
Dorota Bobowska szeregowiec przeżyła wojnę
Równocześnie przez cały okres okupacji
wysyłam wraz z moim późniejszym
mężem Karimierem Jabczickim
i moją ciałną paczką i swobodnie do
niezależnych obozów koncentracyjnych.

W czerwcu 1940 roku zostaje
ponownie aresztowana moja siostra
Danuta Czarnicka, w ośrodku w sprawie "Kmiecika"
Wojskowa Organizacja Wielkopolska
pod dowództwem Kpt. Leona Kmiecika
Sędzia nadawczy obozowa do Londynu
fajne gazetki, ulotki i t. p. Gestapo
aresztowało na skutek zdrady
340 osób. Najpierw wzięli ich
w Forcie VII-ym w Poznaniu do 15.10.
1940r. do 15.10.1940r. do 24.04.1941r.
we Wronkach - od 26.04.1941r. w
więzieniu w Charlottenburgu i
w obojebie w Berlinie. Sprawy
wzięte w swoje ręce są dowodzone
w Berlinie. Oskarżenie siostry
Danuty, w języku niemieckim
brzmiało: "Vorbereitung zum
Hochverrat" - było to najcięższe
niemieckie oskarżenie. Drugiej
kuzynce, starszej od mojej siostry,



12.

która była utonna po przebytej chorobie Shinego dledyua, Zrenie Bobouskiej Szeli Poporem gtowu (zgib (zgilotyrowali) (mam jej listy poezgnalne) V

Siostra moja Danuta i jeszere kilka osob zostaly po drodze Slatach pobytu zwolnione. Tedajz okres pobytu w szpitalu:

- od 20.06.1940r. do 15.10.1940r. Ford VII w Poznaniu
- od 15.10.1940 do 24.04.1941 - w szpitalu Wronki
- " 26.04.1941 r. - 20.12.1941 - " - Charlottenburg
- " 20.12.1941 - 30.04.1942 - " - Berlin

napiecie) Aleksanderplatz z Berlina transportem odstawiuna do gestapo w Poznaniu i stamtadz w lutym 1942 roku zwolniona. Przejetrata do nar do Wburego miasta Lubawskiego. ellusiatu stale meldowai sie na policji.

Bylam zaprzyjariunona z szeloma Polakam szeregolnie z Waleria Demausky, ktora duzo nam pomagata - szeregolnie mnie, bo mi znalam jzyka niemieckiego.

Do paarek ktore wysylalimiy do sierwoli i obozow koncentracyjnykh, trzeba bylo organizowai zywnosi, bo wszystko bylo w minimalnykh iloziach na kartli. Te sprawy idealnie zatrabwial Karimier Jablowski (mój przyntny mzy) moja ellama, ja - pójucij rowniez (po powrocie z wizieci) moja siostra Danuta i Waleria Demauska. W zwiztku z organizowaniem paarek byla wpadka, na skutek tego mama dostala Strafлагior w dniu 5. 10. 1942 roku Strafлагior.

GENERALNY
1939

23.

A. więc na podstawie amnestii
sprawa została umorzona - co dodac
co więcej? - Jak się zakończyło,
Ciebie wierny w Sgdy - żebyś była
prosta sprawa Cignuska się
aż ostatni lata.

Post scriptum:

- Starszy brat Henryk zamordowany
w obojcie koncentracyjnym Dachau.
- 1956 roku zmarła moja mama.
- " 1966 - " zmarł mój młodszy brat Cieszyński
- " 1983 - " - zmarł mój ojciec
- " 1986 - " - zmarł Cjerym
- " 1976 " - zmarł mój siostry
- ✓ " 1993 - " zmarła moja siostra Danuta
Czarnicka

Zostałam sama jak katek przydrożny.
Ciebie zatamatać się - nadal pracuję
i spotykam się w Środowisku Homofobii

Wszystko co opisalam jest
wielkim skrótem moich i mojej
Rodziny (najbliższy) przeżyć,
a fakty i języczny brzytka były
miliony.

Anna Jabłońska

Do tego co opisałam zatężam
dokumenty, które świadczą
o że wszystko polega na prawdzie
na stronie 24-tych i 25-tych ^{26-tych} jest dokonanie
mojej relacji

Wpłynęło dnia 24.08.19
Ldz. 2084 | WSK | 99

1.
Relacja o Świsłej Danujszi
Danucie Karimierze Czarnockiej
po mężu Żelaznej
napisana przez siostrę przyrodniczą
Księżę Jabłońskię
imiona: Danuša Karimiera
nazwisko panieńskie Czarnocka
po mężu Żelazna - ślub w 1947 r.
data urodzenia: 03.02.1923 Grudziądz
data śmierci 28.11.1993
wykształcenie: Średnie
Ojciec Bronisław Czarnocki -
oficer służby czynnej brał udział
w wojnie obronnej 1939 r. - dostał
się do niewoli jako jeńiec wojenny.
Cały okres okupacji s.j. do zakończenia
wojny przebywał w Oflagu
"Woldenberg" Zmarł w 1968 roku.

matka Apolonii z domu Siuda,
primo voto Pratał secundo voto
Czarnecka zmarła w 1956 roku.

Dotyczy słałki Danuty Czarneckiej-
Zelaznej: Apollonia z domu Siuda,
primo voto Pratał, secundo voto
Czarnecka była w 1919 r. Towstańcem
Wielkopolskim. Ku niej erci samorząd
Włoszakowic nadał nazwę jednej
z ulic Włoszakowic "Apolonia Pratał".
Towstań słałka figurowała
u Niemców jako Towstańci Wielkopolski
w ich tak zwanym "czarnym księdze",
zaistniało niebezpieczeństwo na
wypadek wojny aresztowania. Z tego
powodu została wraz z córką
Danutą, Czarnecką i pomocą domową
Freną, Kiedrowską, z Grudzińca
evakuowane. W swej wędrówce

dotarły aż do Lwowa. Z tej wzdrowki
w grudniu 1939 r. przyjechali
do mojego brata Henryka Brataśa
i do mnie Anieli Jabłońskiej do
Gdyni.

Porozmawialiśmy jakiś próżniako
hitlerowcom. W grudniu 1939 r.
moja siostra przyrodzina wówczas
szesnastoletnia Danuśka i ja
(miałam wtedy 23 lata) nawiązałyśmy
kontakt z kurzyką Aleksandrą
Rymaszewską z domu Kmiecik,
zamieszkałą ówczesnie w Fornawie,
która związana była z ruchem
oporu, w ramach "Wojskowej
Organizacji Wielkopolskiej" pod
dowództwem kapitana Leona
Kmiotka. Przez tę kurzykę,

4.

moja siostra przyrodna Danuša
 Czarniecka Zelená i ja Heceta
 Jabčoviška zostaliśmy wprowadzeni
 do w/w Organizacji. Przy sięg
 odbierał kpt. Leon Kmietek.
 Byliśmy kierownikami i kolporter-
 kami gazetki i ulotek. Kursow-
 waliśmy między Gdynią i
 Poruciem.

Wasa mieszkać w Gdyni
 odwiedzała młodzież. Stał się
 wiadomości podawanych przez
 Aliantów w radio, którego
 wbrew rozkazowi nie oddaliśmy.
 Robiliśmy notatki i przekazy-
 waliśmy ustępane wiadomości
 innym Polakom. Za posiadanie
 radia groziła między innymi
 kara śmierci.

cia porządku lutego 1940 roku,
na skutek czegojs' destrukcji
zostaliśmy - matka Apollonia
Czarnecka, siostra przyrodna
Danuśa Czarnecka - Żelazna, brat
Henryk Pratał, ja Aniela Jabłońska
i inne osoby, które w tym dniu
nas odwiedziły aresztowani przez
gestapo. O ile namie pozwolić, nie
mogli być ich około dzieńami -
wszystkie przysięcia i wyjsia były
przez nich zabekowane. Wskutek
przeprowadzonej rewizji mieszkania,
gestapowcy zabrali z materiony -
ukryty przez nas radio-aparat
i kilka ksiazek - między innymi
"Porzet Ksiolow Polskich".
Po rewizji zaprowadzono nas

wszystkich pod broń, do siedziby
gestapo na Kamienną Górę w
Gdyni i tam po całonocnych
brutalnych przesłuchaniach
osadzono nas w Szymonowcu
wizieniu w Gdyni, przy ulicy
Starowiejskiej.

W Szymonowcu i następnych,
w czasie przesłuchań mogliśmy
nie przyznawać się do działalności
propolskiej, ponieważ szczęśliwie
oprócz radia nie było w Szym-
onowcu w naszym mieszkaniu
żadnych gazetek.

Spaliśmy w celi na gołej
podłodze bez kawałka koca, tylko
w tym co mieliśmy na sobie,
a byli do lutego 1940 r. - bardzo

7

osoba mroźna zima. Mężczyźni
w piwnicy na przesyckach.

Do licznych dalszych okrutnych
prześladowań, gestapo w maju
1940 r. Stanisław Apolonia Czarnocki,
Danuta Czarnocka-Zelarska i inni
zwolniono. Następnie brata Henryka
Prata (za radio) i innych męż-
czyzn wywieziono do obozu
koncentracyjnego w Kłodzku
- otrzymał nr. więzienniczy 743.

Następnie jeszcze w tym samym
roku 1940 w miesiącu listopa-
dzie wywieziono go do obozu
koncentracyjnego w Dachau
z numerem 21132, z którego
do obozu nie wrócił.

Po zwolnieniu nas, powieść

8

zostaliśmy przez Organizację ostrzeżeni o groźącym ponownym aresztowaniu - powiedziano nam, że łatwo do podstępnie chwytliwe zwolnienie, i były naszym śladem wytapaci jeżere i innych.

Moja siostra Danuła Czarućko Żelazna wyjechała do Prusania, ja Kwieta Jabłonka do Grudziądza, a mama została w Gdyni. Mili racje ci co nas ostrzegli. Pod koniec maja 1940 r. gestapowcy przyszli ponownie nas aresztować. Powiewał siostry Danuły Żelaznej ani mnie nie zastali, zabrali Młatkę Apolonis Czarućkę tak jak była. Mnie pozwolili nawet siostra zabrać i wywieźć wraz z innymi

9.

Polakami bydlęcymi wagonami
 aż do Lublina. W Lublinie zatałowali
 ich na wozy i wywozili dalej -
 nie wiadomo dokąd. Wtedy ^{z tego} tego
 transportu uciekła im i schroniła się
 u Sióstr Urszulańek w Lublinie.
 W 1941 r. przedostała się przez
 tak zwaną zieloną granicę Gubernii
 i przyjechała do miasteczka, do Nowego
 Miasta Lubawskiego, gdzie pracowała.

7. znowu niemieckim pok 1940.

20-go czerwca 1940 roku gestapo
 w Poznaniu aresztowało 340 osób -
 członków tajnej "Wojskowej Organizacji
 Wielkopolskiej" pod dowództwem
 kapitana Leona Kamiotka (stacja
 nadawczo odbiorcza do Londynu,
 tajne gazетки, ulotki i t.p.) w tym

moją siedemnaścieletnią przynudę,
siostrę wówczas Danutę Czarnicką,
która była zaprzysiężonym
członkiem wst. Organizacji.
Sprawy wziął w swoje ręce
niemiecki sztab wojenny.

Oskarzenie Danuty Czarnickiej -
żelaznej w języku niemieckim
brzmiało: "Vorbereitung zum
Hochverrat" - było to najwyższe
niemieckie oskarżenie. Druga
starsza od mojej siostry dwudziesto-
dwuletnia kuzynka Irena Bobowska,
która była oskarżona w tej samej
sprawie została zgilotynowana
w Berlinie czołobicie. Innych
członków tej Organizacji, wieszali.

M.

ciałomiarst Kurzyki Hreny
 Bobowskiej nie mogli powieścić,
 bo była po przebytej chorobie
 Hleinego elledyua utomna i nie
 mogła sstauc' na nogach. Kurzyka
 Hrena Bobowska nie mogła nie
 przysnać się do winy, pouciwać
 w chwili aresztowania na ulicy,
 na wózku inwalidzkim, którym
 jechała, miała na kolanach
 maszynę do pisania z ulotkami.

Podaje daty pobytu mojej
siostry Danuby w więzieniach:
od 20-go czerwca 1940 do 15.10.1940 r.
 Fort VII. w Formanicy - narbeitslager
 na eltyński w Formanicy.
od 15.10.1940 do 24.04.1941 r.
 więzienie w Kłonkach

12.

od 26. 04. 1941 do 20. 12. 1941 r.

wiznienie w Berlinie - Charlottenburg

od 20. 12. 1941 do 30. 01. 1942 r.

wiznienie Alexanderplatz w Berlinie

17 Alexanderplatz odstawiona

transportem do gestapo w Formacji

Z porządkiem lutego 1942 roku

została zwolniona do domu z tym,

że musiała meldować się na

Policji. Zwolniona, ponieważ

przez okres pobytu w wiznieniu,

(siedziała sama jedna w celi)

na wszystkich przestępstwach

nie ratowała się i nie przyznawała

się do popełnionych czynów.

Do zwolnienia przyjechała

do matki Apolonii Czarnickiej

i do siostry Anieli Jabłońskiej

do Nowego Miasta Lubawskiego.

Powinno z drowie mojej siostry
było zrujnowane długim pobytom
w więzieniu w pojedynczej muro-
waney celi, leczyła się około
jednego roku. Następnie dostała
pracę w sklepie spożywczo-
opratowym w Nowym Miście
Lubawskim, gdzie miała możliwość
kraść kartki żywnościowe - oczywiście
naraziła się na ewentualne areszto-
wanie. Dzięki tym kartkom
możliwym - nasza mama, moja
siostra Danuta, mój przysię-
mcy Marcin Jabłoński i ja,
wysyłać kartki żywnościowe do
cioci i obozów koncentracyjnych.

14.

Po zakończeniu wojny, od maja 1945 roku moja siostra Danuta Czarniecka - Żelazna pracowała na stanowisku sekretarki w gimnazjum w Wólcynie oblicie Lubawskim. W czerwcu 1946 r. przenieśliśmy się do Gdyni.

22 czerwca 1946 r. została członkiem "Okręgowego Związku Angielskich Wierźniów Ideowo Politycznych" Koła Gdynia. Od czerwca 1946 r. do października 1947 r. była na stanowisku tego ~~związku~~ sekretarki w/w. Koła. W październiku 1947 r. wyszła za mąż za Stanisława Żelaznego. Od października 1947 r. do września 1956 r. przy mężu

15.

od września 1956 r. do emerytury
w Państwowym Przedsiębiorstwie
"Dersa" - Dział Szuki i Antyki
na stanowisku Sł. Księgowego i
równocześnie pełniąca obowiązki
delegata Związku Zawodowego
Pracowników Kultury.

Daniuta Czarna - Żelazna ma
córkę Zofię, - inżyniera "Budowy
Okrętów", syna Henryka również
inżyniera "Budowy Okrętów", oraz
syna Tomasa - obecnie studenta.

W 1956 r. zmarła matka Apolonia
primo voto Drat. secundo voto
~~voto~~ Czarna

W 1968 zmarł ojciec Bronisław Czarnobł

W 1976 r. zmarł mąż Daniuty
Stanisław Żelazny

~~W 1979~~

votbe

16

24

28-go listopada 1943 r. zmiana
Daruła Czarniecka - Żelazna

Do opisanej relacji załączam
te dokumenty (ksero) będące
poziadami.

Z poważaniem

Anna Jabłońska



ca 2yerenie mojej siostrzenicy
 Jolanty Żelaznej-Szapf podaje
 co następuje:

ca nasze wielkie prośby o
 2 erzwolenie widzenia się z Danutą
 Czarnacką, wysyłać do Sądu
 Wojskowego w Berlinie, w 1941 r.
 Sąd Wojskowy przystał po
 długich oczekiwaniach mojej
 siostrzenicy Apollonii Czarnackiej jak
 2 erzwolenie. Pomocnik mojej siostrzenicy
 w tym akurat czasie leżała w
 szpitalu po rzymskiej operacji
 wstrzosa (miała 82 lata i 20 dni)
 była w stanie krytycznym - nie
 wiadomo było czy przeżyje -
 lekarze raczej nie dawali nadziei

18.

W takiej sytuacji pojechałem z ciężkim sercem Berlina. Potałem się że po moim powrocie, mogą mnie zastać już mojej mamy przy życiu. Wtedy to właśnie medytowałem gorąco o zdrowie ciotki Boskiej i ofiarowałem, że po wojnie odłóż pielgrzymkę do Częstochowy. Słowa dobrzymania i po wojnie w 1948 roku odbyłem pielgrzymkę.

Co jest najważniejsze w tym spotkaniu - widzeniu się w więzieniu w Charlottenburgu z moją S. G. Siostrą:

nie pozwolono nawet przywitać się przez podanie ręki - byliśmy oddalone o siebie kilka metrów.

Faczki która jej przywiózłam
mię wolno było oddać. Nawet
ma mój proszę żeby coś ma
miejscu zjadła - usłyszałam tylko
słowo "verboten" - zabronione.

Klucznica obserwowała każdy
wykonany ruch - patrzyła na usta
oczu. Kiedy siostra zapytała o
stanis - myślałam że nie wysłucha
i rozpięła się (uszytko kółka wało się
w gardle) ale udatę się - powiedziała.
Tylko żeby modliła się o zdrowie
ellany.

To było okropne spotkanie -
widzenie się i trwać bardzo krótko
Po tym spotkaniu rozgorzała
i rozbrusiona udatam się do
Szpitalu Wojennego w Berlinie, do

prokuratora prowadzącego sprawę.
 Zapytałam prokuratora o co
 moja siostra jest oskarżona?
 odpowiedział tylko do, że "gegen
 Deutschland" - przeciwko Niemcom.
 Wtedy nie wytrzymałam nerwowo
 i powiedziałam: "Wy takie
 potężne państwo, który zdoby-
 liście tyle krajów. Boicie się
 takich szesnastoletnich dzieci?"
 że moja siostra jest imierajzca
 i wrywa ciżgle swojej córce, że
 chce się z nią zobaczyć. W
 końcu zadałam mu pytanie
 "czy pan ma dzieci"? Czuję
 jak jego wzrok wbija się w
 moje serce. Pytam jak rozdy
 kotana, że już więcej nie

Byłam byłam w stanie powie-
dzieć i wysłać. Tak skończyła
się moja wizyta u prokuratora.
To wojnie, moja siostra Danuśka
powiedziała, że ja przyrzekałam się
do jej uwolnienia. Czy to było
prawda? Ważne jest, że
wojnie rozmawiałam przy
obecności jej córki. Holandcy - dlatego
Holandcy prosili, żeby o tym
napisać.

Cie już więcej nie napiszę,
bo za bardzo to wszystko na nowo
przeżywa.

Przede wszystkim
Chciałam jeszcze zaznaczyć, że
wszystkich aresztowanych do Formacji
w omawianej sprawie Polaków w
tym, moją siostrę wywieźli z
więzienia w Ukoukach skądych kajdan
kami "sonder cugiem" (specjalnym
pociągami) do więzień w Berlinie.

22.

30

Moja siostrzenica Yolanda
Żelazna po mężu Słafy po
przeorytaniu mojej relacji
o jej S. P. cłannie Danucie
Czarneckiej-Żelaznej, poprosiła
o uzupełnienie dat; co niżej
oryguję:

1. Ciotka Apolonia Czarnecka
primo voto Fratał z domu
Siuda zmarła w Gdyni
29. 11. 1956 r. - pochowana na
cmentarzu Witomińskim w Gdyni
2. Cjcie Bronisław Czarnecki
zmarł 13. 05. 1968 w Gdyni,
pochowany na cmentarzu Witomińskim
w Gdyni
3. Cjcie Stanisław Żelazny zmarł
w Gdyni 10. 11. 1976 r. pochowany
na cmentarzu Witomińskim w Gdyni

23.

4. Córka Yolanda po mężu Słapf
ur. 03.10.1948 r. w Gdyni
5. Syn Henryk, ur. 21.09.1951 r.
w Gdyni.
6. Wnuk Tomasz, ur. 08.01.1980 r.
w Gdyni - student socjologii

z poważaniem

Danuta Jabłońska

Możesz zobaczyć przeze mnie
dwie fotografie Danuty Czarnieckiej-
Zelaznej i jedną, moją, najnowszą
fotografię z tego roku

I/3. Dokumenty dotyczące reletora: Czarnecka
Danuta

1. Zaświadczenie Komitetu Wchodźców Wielkopolskich i Pomorskich we Lwowie, kserokop. oryg. k. 1 s. 1.
2. Zaświadczenie Międzynarodowego Biura Poszukiwań w Amsterdambie - potwierdzenie pobytu w obozie konc. Dachau, kserokop. oryg. (Brat Henryk) - brat cioteczny i Danuty k. 1 s. 2-3
3. Odpis z odpisu wyroku śmierci wydawanym na Brac Bobowski (kuzynki Danuty Czarneckiej, kserokop. oryg. k. 1 s. 4
4. Kopia meldunku aresztowania Danuty Czarneckiej, kserokop. oryg. + kserokopia meldunku w j. polskim. k. 2 s. 5-6
5. Zaświadczenie z 17.12.1941, kserokop. odpisu oryg. w j. niemieckim k. 1 s. 7
6. Miesięcznikowy odpis oryg. - leg. nr 1932 - stonkostwo w ZBoWiD - k. 1 s. 7

dziękuję
(pomoc domowa →
Stena Kiedrowska
 Dowód dotarcia do
Lwowa z ewakuacji
z Grudziąz w 1939r.
patrz w relacji mojej
strona ~~1~~ 2

Komitet dla uchodźców wielkopolskich i pomorskich
we Lwowie, 25

Stwierdza się, że *J. Kiedrowska*
z domu Dąbka - drimowa Stena Kiedrowska
zostały zarejestrowane w Komitecie uchodźców
z Wielkopolski i Pomorza pod Nr-em *1461*

AK
LWOWIE



str. 7 nebayi

2

SERVICE INTERNATIONAL DE RECHERCHES
INTERNATIONAL TRACING SERVICE
INTERNATIONALER SUCHDIENST

D - 3548 AROlsen

Tel. (05691) 637 - Telegr.-Adr. ITS Arolsen

EXTRAIT DE DOCUMENTS EXCERPT FROM DOCUMENTS DOKUMENTEN-AUSZUG

Votre Réf.
Your Ref.
Ihr Az.

Notre Réf.
Our Ref.
Unser Az.

T/D 528 179

Nom **FRABAT** Prénoms **Henryk** Nationalité **polnisch**
Name First names Nationality
Name Vornamen Staatsangehörigkeit

Date de naissance **13.7.1913** Lieu de naissance **Lissa** Profession **Handlungs-**
Date of birth Place of birth Profession **gehilfo**
Geburtsdatum Geburtsort Beruf

Noms des parents **nicht angeführt** Religion **römisch katholisch**
Parents' names Religion

Dernière adresse connue **Gotenhafen, Adolf Hitlerstraße 70**
Last permanent residence
Zuletzt bekannter ständiger Wohnsitz

Arrêté le **nicht angeführt** à **nicht angeführt** par **nicht angeführt**
Arrested on in by
Verhaftet am in durch

Est entré au camp de concentration **Neuengamme** No. de détenu **743**
Entered concentration camp Prisoner's No.
Wurde eingululert in das Konz.-Lager Häftlingsnummer

le **nicht angeführt** venant de **nicht angeführt** par **nicht angeführt**
on coming from by
am von durch

Catégorie, ou raison donnée pour l'incarcération **"Sch." ("Schutzhaft")**
Category, or reason given for incarceration
Kategorie, oder Grund für die Inhaftierung

Transféré **am 4./6. November 1940 zum Konzentrationslager Dachau, Häftlings-**
Transferred **nummer 21132.**
Überstellt

Dernière mention dans la documentation des CC **Befreit durch die "US Army" im Konzentrationslager**
Last entry in CC-records **Dachau.**
Letzte Eintragung in KL-Unterlagen

Remarques **Wurde am 15. Mai 1944 im Häftlingsrevier des Konzentrationslagers**
Remarks **Dachau operiert, Diagnose: Abszess am linken Fußrücken, Art des Ein-**
Bemerkungen **griffes: Incisio-Streifen. In der Sozialversicherungsunterlage ist vermerkt:**
"In Schutzhaft seit 20.2.40". (Fortsetzung siehe Rückseite)

Documents consultés **Transportliste des Konzentrationslagers Neuengamme; Häftlings-**
Records consulted **karte, Schreibstubenkarte, Sozialversicherungsunterlage, Zugangs-**
Geprüfte Unterlagen **buch und Operationsbuch des Konzentrationslagers Dachau**

Expédié à **Frau** Arolsen, ---
Dispatched to **Anicla Jabłowska**
Abgesandt an **PL-00-279 GDANSK-WRZESZCZ**

(bitte wenden)

(bitte wenden)

Directeur

Cf

Kh Bdk

Blp 10

* A titre explicatif; ce complément ne figure pas sur l'original
* Added by the I.T.S. as explanation; does not appear on original

3
Bemerkungen: (Fortsetzung) Nach den Feststellungen, die wir treffen konnten, wurde die Häftlingsnummer 743 des Konzentrationslagers Neuengamme im Monat Juli/August 1940 ausgegeben. -----

Arolsen, den 22. April 1974

[Handwritten signature]

pour le Directeur

A. OHIZ

[Handwritten signature]

pour le Chef des Archives

H. SIEBEL



Odpis z odpisu

4

Der Vorstand des Jugendgefängnisses
Plotzensee in Berlin

Berlin Plotzensee, den 3.3.1947.
Königsdamm 7
Fernsprechen: 39 39 55

Tgb.-Nr.

B e s c h e i n i g u n g

Irene Bobowski, geb. am 3.9.20. in Posen, wohnhaft
Posen, Warschauerstr. 116 hat für die G.St.A.Posen - 20 Js.
89/42 hier eingewiesen. Sie wurde wegen Vorbereitung zum
Hochverrat zum Tode verurteilt.

Einlieferung: 25.9.42.

Hinrichtung: 26.9.42

Pieczęć okrągła:

Jugendgefängnis Berlin-Plotzensee
Verwaltungsamt
podpis nieczytelny

Pieczęć okrągła z godłem państwowym
i napisem Starostwo Powiatowe Poznańskie
Zgodność odpisu z oryginałem potwierdza się.
Poznań, dnia 13.2.1948 r.
Kierownik Kancelarii podpis nieczytelny

A b s c h r i f t

M 5

Geschäftsnummer
8. J. 267.41
.....
556. 267. 41

- Jugendliche -

H a f t b e f e h l .

Die Schulerin des kaufm. Gymnasiums Danuta Kaczmira
C z a r n e c k a aus Posen, Angehörige des ehemaligen polnischen
Staates, geboren am 3. Februar 1923 in Graudenz
ist zur Untersuchungshaft zu bringen.

Sie wird beschuldigt in Posen im Jahre 1940 das hochverräterische U
Unternehmen, mit Gewalt ein zum Reich gehöriges Gebiet vom Reiche
lozzureissen, vorbereitet zu haben, wobei die Tat darauf gerichtet
gewesen ist, zur Vorbereitung des Hochverrats einen organisatori-
schen Zusammenhalt herzustellen oder aufrechtzuerhalten,
Verbrechen gegen § 80 Abs., 1 § 83 Abs. 2 und 3 Nr 1 StGB § 3 J, G, G.
Sie ist dieser Straftat dringend verdächtig und mit Rücksicht auf
die Höhe der zu erwartenden Strafe Fluchtverdächtig.
Gegen diesen Haftbefehl ist das Rechtsmittel der Beschwerde
zulässig.

Berlin, den 26. August 1941.

Der Ermittlungsrichter der Volksgerichtshofs.

/ gez./ Dr. Schlemann
Amtsgerichtsrat

Za zgodnosc edpisu z e d p i s u

Sekretarz Zarządu Kolo

Franciszek Bogdan

Związek Pracowników o Polaco

1. 1. 1. 1. 1.

Okręgu Gdanskiego

Zarząd Kolo Gdańsk

ul. Granwalska 100/102

Za zgodność z oryginałem

Janina J. J. J.

Sekretariat Z.O. ZKR.P. i BWP
w Gdańsku

niemieckiego
Znak: 8.J.267.61 556.267.41 - Dot.młodocianej.

N A K A Z A R E S Z T O W A N I A

Uczennicę gimnazjum kupieckiego Danutę Kazimierę CZARNECKĄ z Poznania, obywatelkę dawniejszego Państwa Polskiego, urodzoną dnia 3 lutego 1923 r. w Grudziądzu należy przenieść do aresztu śledczego. - - - - -

Jest ona oskarżona o to, że dopuściła się w Poznaniu w 1940r. zdrady najwyższej przez to, że przygotowała akcję zmiersającą do oderwania od Rzeszy terenu, należącego do Rzeszy, przyczem akcja ta, w celu dokonania zdrady, zmierzyła do utworzenia zorganizowanego ruchu oporu wzgl. utrzymywania tego ruchu. Powyższe stanowi przestępstwo z § 80, u.1, § 83 u.2 i 3 Dz.U. Nr 1 i 3 kodeksu dla młodocianych Rzeszy. Jest ona w wysokim stopniu podejrzana o popełnienie tego czynu karnego oraz zachodzi obawa, że może uciec ze względu na oczekiwany wysoki wymiar kary. - - - - -

Przeciwko temu nakazowi aresztowania przysługuje prawo zażalenia. - - - - -

Berlin, dnia 26 sierpnia 1941 r. - - - - -
Sędzia śledczy Sądu Ludowego. Podpisał: Dr Schlemann -
Radaca Sądu Okręgowego. - - - - -

Repertorium Numer: 460/74.
=====

Zgodność powyższego tekstu z okazanym mi oryginałem w języku niemieckim poświadczam niniejszym. -

G D A N S K, dnia 10 grudnia 1974 r.



ANŻELI KUDŁOWSKI
PROKURATORKA
[Signature]

7
Odpis -- Berlin NW 40, den 17. Dezember 1941
Turmstrasse 91

Der Ermittlungsrichter
des Volksgerichtshofs.

1.J. 267. 41
556. 267. 41

B e s c h l u s s .

In der Strafsache gegen Kmiotek u.a. wird auf Antrag
des Oberreichsanwalts beim Volksgerichtshof der Haftbefehl
des Ermittlungsrichters des Volksgerichtshofs vom 26.8.41
gegen die Beschuldigte Danuta Czarnecka aufgehoben.
Die Beschuldigte ist in dieser Sache aus der Untersuchungshaft
zu entlassen und der Staatspolizeileitstelle Berlin zum Zwecke
der Überstellung an die Staatspolizeileitstelle in Posen-
Aktenz.: II C 476/40 - zuzuführen.

/gez./ Dr. Schlemann

Za zgodnosc odpisu z odpisu Amtsgerichtsrat.

Sekretarz Zarzadu Kolo

Franciszek Badyna

Wiązki Bojowników o Wolnosć

OKRĘGOWY ZARZĄD
Zarząd Kolo Gd-Wrzeszcz
ul. Granowidka 100/102

Za zgodnosc z oryginalem

Janina Piskorska
Sekretariat Z.O. ZK R.P. i BWP
w Gdańsku

Okręgowy Związek B. Więźniów Ideowo - politycznych z lat 1939-1945 Województwo Gdańskie w trójkącie legitymacja tymczasowa Legitymacja Członkowska Nr 1932 Danuta Czarnicka Nazwisko Czarnicka Danuta Kazimiera Data urodzenia 3.II.1923 r Obóz więzienie Wronki Nr w obozie Miejsce zamieszkania Gdynia ul. Świętojańska 60 m 4 Data wstąpienia do Związku 22, czerwca 1946 r. sekretarz prezes podpis nieczytelny po środku okrągła pieczęć Polski ZWB Więźniów Politycznych Zarząd Wojewódzki Okręg Gdańsk taka sama pieczęć jest obok na zdjęciu.

Za zgodność z oryginałem stwierdzam

Sekretarz Zarządu Koła

Franciszek Bałyna

Związek Bojowników o Wolność

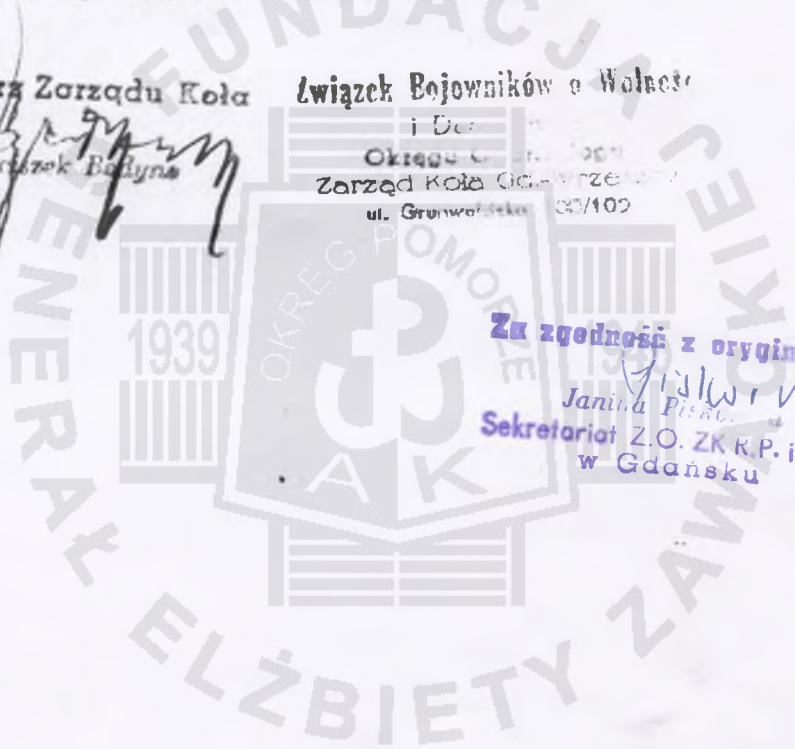
i Demokrację

Okręg Pomorski

Zarząd Koła Gdańskie

ul. Grunwaldzka 33/102

Za zgodność z oryginałem
Janina Piśnik
Sekretariat Z.O. Z.K.R.P. i BWP
w Gdańsku



II. Materiały uzupełniające relikje: Czarnecka
Danuta

1. Kserokopia zdj. Danuty Czarneckiej
i rodziny (matki Apolonii i przynajmniej
siostry) k. 1 z 1





DIE BESTEN - WÜNSCHE
ZUM GEBURTSTAG!

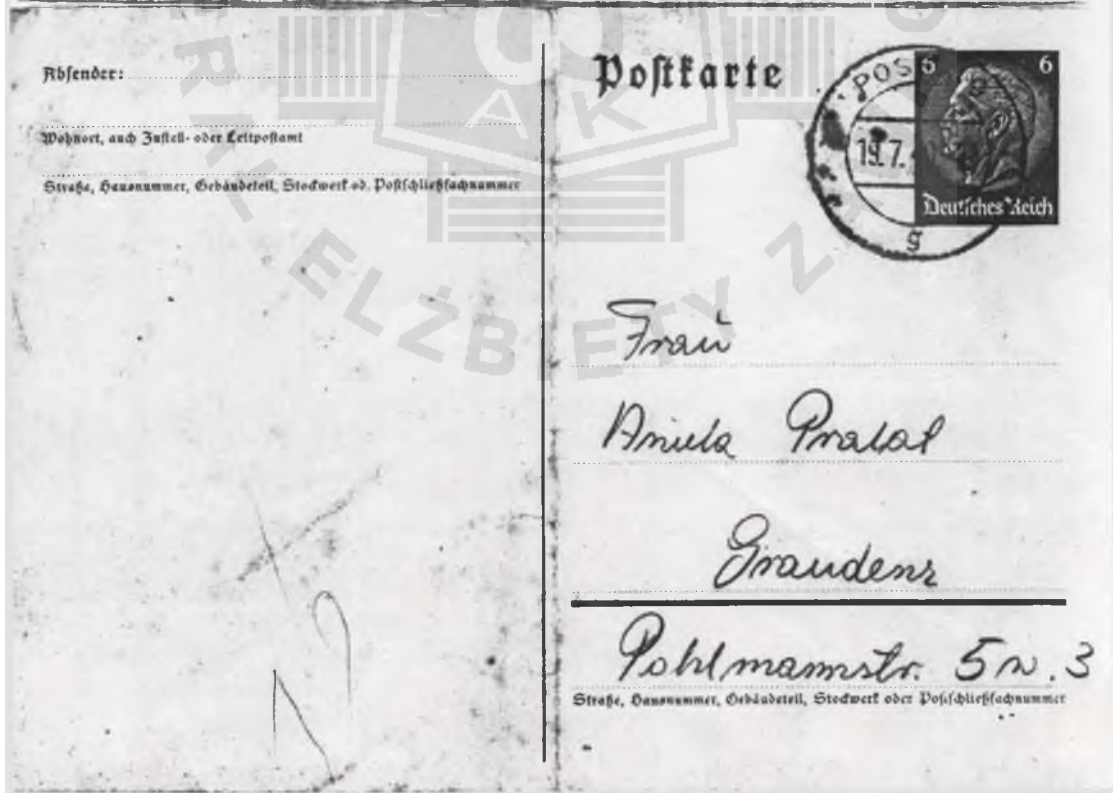
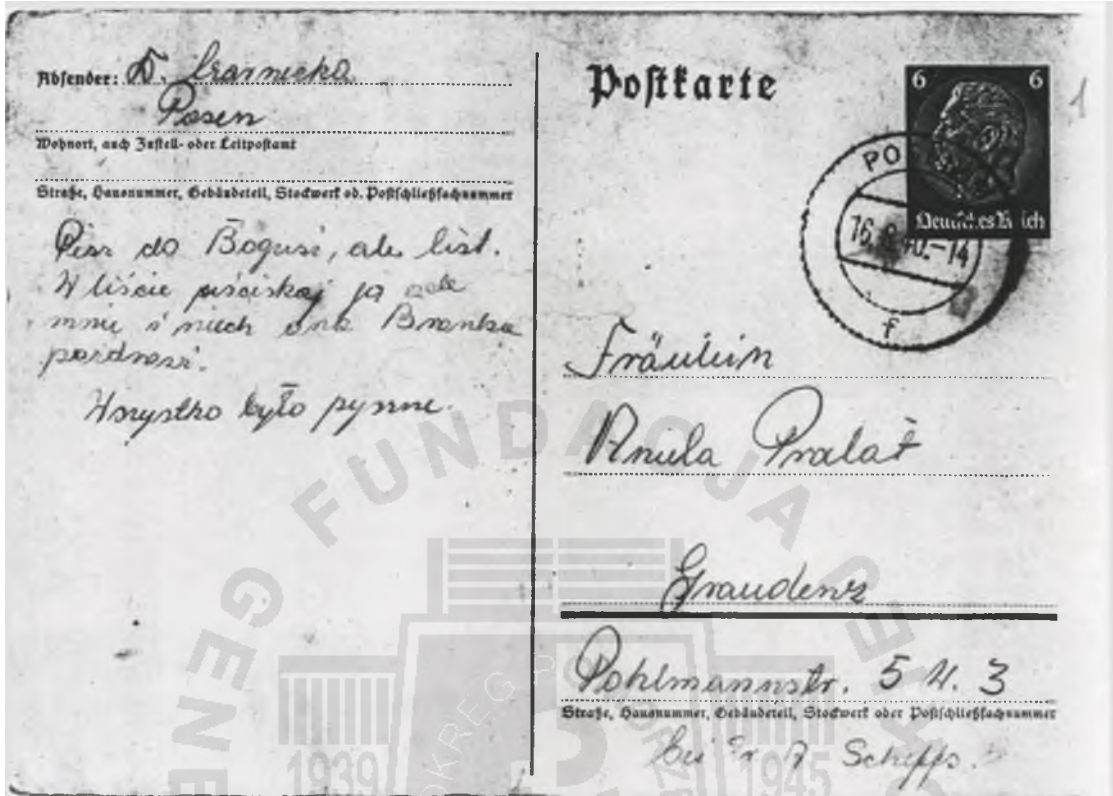
Z lewej strony Danuta Czarnecka,
w środku matka Apolonia Czarnecka -
z prawej Aniela Prądat siostra przy-
rodnia Danuty.
Rodzice zostali przesłani do obozu
koncentracyjnego brat Henrykowi Prądat
na dnie torbeki z cukrem.

4/86. VI 1993

IV/1. Korespondencja rodzinną: Czarnecki, Danuta:

1. Listy Danuty Czarneckiej do siostry
- Anieli Pratał - i matki Apolonii
Czarneckiej, kserokop. oryg. (dopisiki k. 10 s. 1-11
Anieli Pratał)





Porin lehti, 8. 3. 40

Postin lähtö...
Kochana Siestnyerko

Pakety od lubie dostalasu no no redcerni dristkuj's
Bardzo smacnie byla babka elioje rozpoltowanyarko e
kaly sylko na podwieraerek. Razum, a tym samym
dnie kudy odwołalam pacyke dostalam list od: Ta
tunia: lhae tat samo robie staranie. Tatus' pine
se pnatyie w pnatni buclirny, muss paposare na pnatni
wratni buclirny. Do chiatni i chiatka piralam party
jestem zdrowa i jak wykle dobre sie czuje. Skomem
ter mi lmicz. Pracy's kaly drem raze nie mozdri m
sis. Proszatabym las bantro o ile maresi o pnystu
nie mu party pamowek mogg byc i miewielkim
orkami, nauerylam sie naczopai orka, rze rabie
by, gdy b'edz mala pras. Ola ter dobre sie czuje.
Lay dostalas list od Hienka, prosy las napisz m
gdzie jest, moze b'edz mogla do niego napisac.
Podroz i usciskej charytatis wode mnie.

P.S. Podrozniecia dla...
Wynylach 1930...
Czajki by mocno, mocno
Danku

Meine liebe Schwester

Postkarte habe ich erhalten und danke da für.
Diese Karte habe ich Brief, von meine Clutti er-
halten, und wie's auch der Vater wo ich bin. Ich
fühle mit gut und bin ich gesund
Ich arbeite in Plätterei. Paket kannst du nur mir
schicken nur kein Brief im Paket.
Bitte um eine große Hamm.

Viele herzliche Grüsse und Küsse.

Deine
Danka

Adressat:

Wohntort, auch Zahl der Zeilen

Strasse, Hausnummer, Ort, Kreis, Provinz, Reichspostamt

Postkarte



Frau

Apolonia Czerniewska

Lublin

Karutowska 8

Strasse, Hausnummer, Ort, Kreis, Provinz, Reichspostamt



Form. den 23. 8. 40

4 25

Kochana Elżamucha

Warty Elżamuchy otrzymałam 23. 8. za kilka godzin
 drżącą. O miejscu się z nią muszę powiedzieć namówiła się nie
 stracił. Dopiero gdy do niej napiszę o tym. Chciałbym z
 jejże powodu Elżamucha amaryllis się listem
 cieni. Wskazałaby, chyba mi ja byłam przyrzekła.
 Zaawizuj Elżamuchy, jeśli Elżamucha mi ma się
 i mnie wskazać, bo jest mi słobnie. Dobnie przytę-
 żam. O jejtem nie wiem. Elżamuchym mi adres
 i nie do mnie napisalibyśmy tyż. Byłoby mi mo-
 żliwe, ale Elżamucha nie do mnie pisze.
 Warty Elżamucha, byłoby o me mi markie, po
 mi ma się.

Elżamuchy Elżamuchy moenie moenie

Katka

Kartka pisana przez
 Danutę Czarnecką ~~z~~ - Zelasus
 do jej siostry Apolonii Czarneckiej
 do Lublina. Patrz w mojej
 relacji strona 9-ta

Frau
 Apollonia Czarnecka
 Lublin

ul. Narutowicza 8
 dala skrytki pocztowej 26. 8. 40. - 23
 Posen 9

Warszawa 23.8.40

5 25.

Proszona - Elżamie Chrus

Wszystko ciamusi otrzymałam 23.8.40 za którą bardzo dziękuję. O animum się z mną much kłóciła narodzi się nie dość, dopiero gdy do niej napiszę o tym. Chciałbym z jakiego powodu Elżamie Chrus otrzymała się listem z cici, Karłusowy, chyba mi ja byłam pomyślny. Zaawari Elżamie piars, że Elżamie mi ma się, i mi nie ma, bo jest mi słabnie. Dobnie wygłozam i gestem rdzawie. Chciałbym mi adresować to mi nie napisaliby, do niego. Czyta mi ma w piars, że Elżamie ma do mi nie piars, chyba się Elżamie byłes o nie mi ma, bo mi mi ma.



Elżamie Chrus miemo, moemo

Paula

Frau
Ryszona Czarniecka
Lublin

data skrytka pocztowego 26.8.1940.

Posen 9

B

FUNDACJA

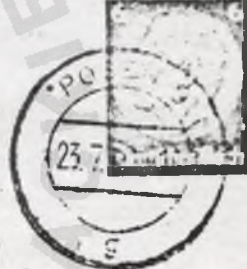
Abfender: *W. K. ...*

Das ein

Postkarte *Fest 7*

Plattener

Postkarte



Frankfurt

Amil des Palais

Grandville

Lehrmannstr. 5

Strasse, Hausnummer, Gebäudeteil, Stockwerk oder Postfachnummer

Wohn. 3

*Grüne wandel
dieser die eine
Schneiders D...*

Hand

Lehrmannstr.

4

Meine liebe Schwester!

Deinen Brief und Postkarte habe ich dankend erhalten. Mit deinem Brief bekam ich auch die Postkarte vom Vater. Vater fragt mich, ob ich nach meiner Arbeit zur Stadt ausgehen kann, und was mache ich am Sonntag auch, ob kommen mich meine Verwandte besuchen? Von Mutter habe ich bis jetzt nichts bekommen, und bin ich sehr neugierig was ist mit ihr, ob Sie krank ist oder was. Weißt Du was? - Kannst Du backen ein Quittenkuchen und schickst mir auch Schmierkäse. Wenn in Graudenz kann man sandorne Dorse bekommen, so bitte ich um diese, weil hier hab ich ein großer appetit, auf diese. Kannst Du mir Sast schicken? Erachtet Du das, was hat unsere Mutter gemacht figi, roczynki, koryntki, das alles zusammen mahlen. Vielleicht das hilft mir.

Ich habe an Tante K. geschrieben, dass Sie soll meine Sachen und alles ru. Dir schicken. Auf jeden Fall schreibt Du auch an Tante.

Adresse von Basia laut so: A. Försterstraße 69 II S
Ich weiss nicht genau ob die Chronika so heißt
sich. Durch mehrere Tage habe ich im Bett liegen
müssen aber jetzt bin ich ganz gesund.

Vom Ala habe ich jetzt keine Nachricht.

Dir bitte schreibst Du deutsch.

Bitte noch um Crem.

Viele herzliche Grüsse und Küsse an Brüder
und alle.

~~Hierin sind alle meine Briefe~~

Lauka

Lesen den 23. 9. 40.

Gerichtsgefängnis

Charlottenburg, den 4. Mai 1947
Ranzstraße 73

Name des Briefschreibers:

Anna Maria Wittner

Gelesen:

Anna Liebste Mutter!
 Am 23. April bin ich in Berlin
 gefangen. Ich bin hier zum ersten
 Mal. Ich weiß nicht, was das für
 Strafe ist. Ich möchte sehr gerne
 nach Hause zu euch kommen. Ich
 liebe euch sehr und hoffe, dass
 ich bald wieder bei euch sein
 kann. Bitte schreibt mir, wie
 es euch geht. Ich bin ganz
 liebhaft
 eure
 Anna Maria Wittner

Lieber Mittern mein die meine Sorgen
 um mich, mich geht es ganz gut.
 Auf der Polizei für mich mich angeht,
 wenn ich 10 Tage für eine Woche in
 einem Auswärtigen Hofe, das ich in einem
 Hofe sprengen kann.

Lieber Mittern haben ich einige Wünsche:
 bitte schicken mich das 1. Wundmittel,
 1. besten Gipsmittel mit Schwefelöl,
 1. gutes Heilmittel 1 p. Tee mit
 Pfeffer, Pfeffer, ein Pfeffer, Pfeffer,
 Pfeffer, Pfeffer. 2. Zerkleinerer, Gips-
 pulver, Pfefferpulver, Pfeffer,
 Pfeffer, Pfeffer, Pfeffer.

Bitte lieber Mittern schicken mich meine
 Liebesbriefe. Da ich diese das nicht
 bekommen.

Lieber schicken mich das die ich nicht
 vollen bekommen sind. (Lieber mich)

Schicken mich die verschiedenen Töne
 sofort ob der ich das beste Töne
 bekommen.

Wieder geschickte Briefe und Briefe an die
 lieben Mittern und kommen die

111

wiŃc im mił, mił góŃt ob' jinn góŃt

Winn JanŃow

Winn JanŃow



IV/2 Korespondencja bieżąca dot. Czarneckiej
Dauoty:

1. Kserokopia listu p. Pratat - Jabłoniński
do Fundacji z dn. 9.08.1999r. k. 1 str. 1



Warszawa 9.08.1949. A

Pracownia Pamiłkologiczna

Prisknys serdecnie za podro-
wiania i za zaproszenie do
Warszawy na uroczysti obchody
setnej rocznicy urodzin

Pani generał Brygady
Ellarii Wittlek

W zatęczeniu przesyłam obciagan,
relacje o S. G. mojej Siostrze

Fancie Czarnockiej Żelaznej.

Serdecnie Panię podrowiam
i życzę dużo zdrowia
z pozdrazaniami

Helena Jabłowska

G. S. zatęczam
dużo zdrowia mojej Siostry
i jedno moje
do Warszawy przyjadz

HJ

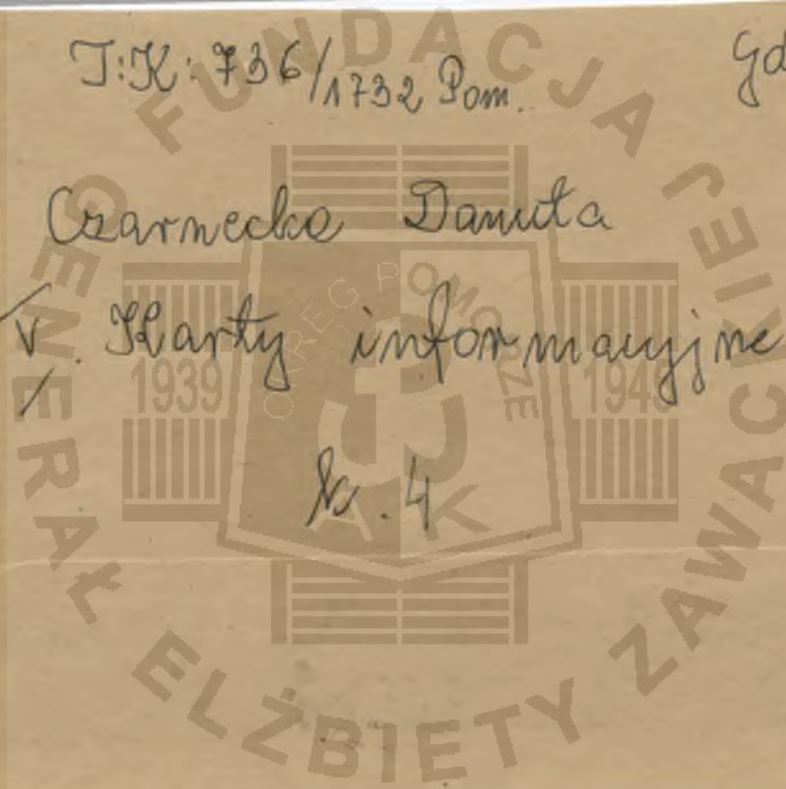
T:K: 736/1732 Pom.

Gdynia

Grarmecke Danuta

✓ Party informacyjna

ss. 4



Gdy ma 1
Pierwsz
NOW

Oravnicka Dama ta Kariminda
miostwa przyrodni + Przetek Ameli z Hovepkuwa
nr. 3 II 1923 w Goudriogden
miejscu gwiazdy w Goudriogden w 1939 w
do Godym pjechata XII 39, dla awakucy, zlotosa
awenturera za rielum wadze z cmenty
bralen i mioty II 40, zolmanu V 40
pjechata do Pomnie, gdzie ^{obstata} kelpi 87p kopyte,
do ktorej malczara, przywija ten w
kronyde w XII 39 w
Awent w Pomnie 20 100 w 20 100 40 w (opcalce
eaby arpa waz. w 340 waz) Fort VII do
vertes

Murowan, zwołanie w 1942 roku
odstawione do Pomer, potem przelata do
matki i siostry do Karola Kwarta
Nie była w konspiracji
Bratania razem z siostrą w administracji
cywilnej, wyrytając papierki do obrotu fe-
michide (5 oficerów, co miesiąc, od 1941
do końca)

Znana Kujarskiego ^{dr} B Piotrowskiego

inf. Anita Pravat - fabryka 24 V 81.

Czarnecka Danuta
Włodzimiera

Gdynia 2
Poznań
W O W

- po aresztowaniu w czerwcu 1940r.
osadzono najpierw w Poznaniu w Fortu VII
(od do 15. 10. 1940r, później we Wronkach,
gdzie przebywała do 26.04. 1941r; następnie
- od 26.04. 1941 do 20. 12. 1941r. w Charlotten-
burgu, a od 20. 12. 1941 do 30.01. 1942r.
w Moabitze w Berlinie.
- z Berlina transportem została odstawio-
na gestapo do Poznania i w lutym 1942r.
zwolniona; musiała stale meldować się
na policyj; verte

- później przebywała w siostroy przyrodziny
Anieli Pratek - Jabłońskiej w Mosym
Wiesie Lubawskim.

zob: relacja Anieli Pratek - Jabłońskiej
ps. „Wela” k. osob. nr 471/
1939 1943 /471-30a.
= Gdynia

1882 VI 199

Czarna Dama

Kezimiere

Gdynia³
Poznań
WOW

- przyrodnia siostra Anieli

Pratata - Jabłoniskiej ps. "Kelo" przed
wybuchem wojny wraz z matką Apolonią
zostały ewakuowane do Szwajcarii, ponieważ
figurowały się tzw. "Czarny księdzę"
Niemiec (matka była powstaniec wielko-
polskim);

- w grudniu 1939r. powróciły do Gdyni
do Henryka Prata (przyrodniego brata
Damy a sypu Apolonii Czarnickiej
verte!

(i, woto Pratatowej):

- wraz z bratem i siostrą, Anielą Pratat-Jabłoniską nawiązała kontakt (przez swoją kuzynkę, Pymaszewską, mieszkającą w Poznaniu) z Wójcikiem, Organizacją Wielkopolską, pod dowództwem kpt. Gmiotki; była zaprzysiężonym członkiem tej Organizacji,
- pełniła funkcję kurierki i kolporterki gazetki, kursowała na trasie Gdynia - Poznań
zob: relacja Anieli Pratat-Jabłoniskiej;
t. os. nr K-471/471 Pom. gdynia

9/8. VI 1999

Czarnecka Danuta
Kosimiera

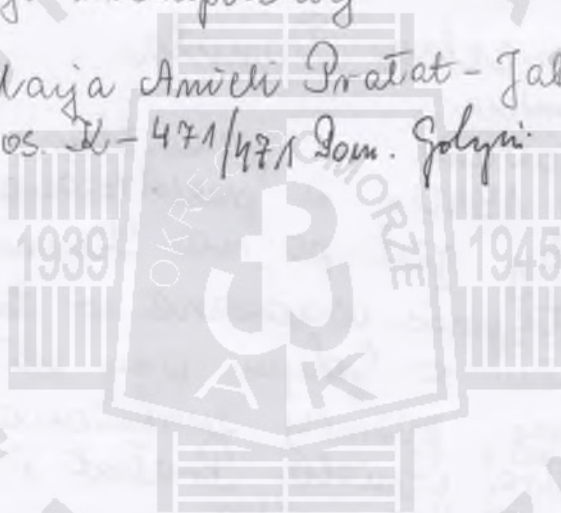
Gdynia⁴
Poznań
WOW

- aresztowana na początku lutego 1940 r. i przewieziona do siedziby gestapo na Główniej Górze, a następnie osadzona w tymczasowym więzieniu w Gdyni przy ulicy Starowieskiej; później zwolniona razem z siostrą, Amelą, Prątką i matką, Apolonią Czarnecką;
- aresztowana ponownie w czerwcu 1940 r.
wiel

8 z powodu zdekonspirowania Wojskowej
Organizacji Wielkopolskiej

zob: relacja Amelii Pratat - Jabłomskiej
k. os. D-471/471 Dom. Gdyni

1882.VI.193



WYKONDA
ERAF
ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Czarnecka Danuta

